

## Warmia i Mazury: żniwa powoli ruszają

**Autor:** Anna Banaszekiewicz

**Data:** 1 sierpnia 2016

**Na Warmii i Mazurach żniwa jak zwykle zaczynają się z pewnym opóźnieniem w stosunku do pozostałych regionów kraju. W pola wyruszyły już pierwsze kombajny. Największą przeszkodą w prowadzeniu intensywnych zbiorów jest pogoda.**

Na Warmii i Mazurach podobnie, jak w innych regionach kraju, żniwa zaczęto od intensywnych zbiorów jęczmienia ozimego. Jak co roku na pola wcześniej wyjechały kombajny w powiatach zachodnich. **Im bardziej na wschód, tym okres wegetacji zbóż jest dłuższy, a co za tym idzie – żniwa rozpoczynają się później niż w zachodniej części województwa.**

Ceny nie napawają optymizmem, choć są na całkiem dobrym poziomie w porównaniu do wielu innych regionów.

W ostatnich tygodniach rolnikom nie sprzyjała przede wszystkim pogoda. **Niektóre powiaty m.in. ełcki i olecki mocno dotknięte zostały klęską suszy.** W innych uprawy bardzo ucierpiały po serii nawałnic i gradobić, które kilkakrotnie przeszły nad Warmią i Mazurami. Prognozy jeśli chodzi o zbiory są umiarkowane.

– **Szacuję, że rzepaku zwiozę ok. 3 t, a pszenicy 6 t** – mówi pan Adam, rolnik z okolic Grunwaldu. – *Rekordu nie będzie, bo i pogoda w tym roku nie dopisała, zaczynając od kiepskiego przezimowania. Ale nie narzekam. U mnie rzepak przezimował całkiem dobrze, pszenica też. U niektórych sąsiadów rzepaku nie będzie nawet 2 t, więc na moim polu nie jest jeszcze tak najgorzej.*

**Kiepska pogoda i średnie zbiory to nie wszystko.** Ceny także nie napawają optymizmem, choć są na całkiem dobrym poziomie w porównaniu do wielu innych regionów. Za tonę pszenicy konsumpcyjnej w skupach można dostać ok.620 zł. Rzepak kosztuje 1620 zł/t.